

Były gracz "Giallorossich" znowu atakuje prezesa i zarząd klubu. Przed mikrofonem "Sky Sport" powiedział:

"Największym problemem jest Pallotta z Fiengą, Baldissonim i Baldinim, który nigdy nie jest obecny, ale zawsze decyduje. To w jego głowie zrodził się pomysł pozbycia się Tottiego, a teraz podobnie było w przypadku De Rossiiego. Mam nadzieję, że Roma będzie w stanie wrócić na wysoki poziom, ale z tymi osobnikami będzie to kosztowało ją wiele trudu, ponieważ oni nie rozumieją, że Roma nie należy do nich, lecz do ludzi, którzy ją kochają".

Ponadto podkreślił, że Romie osiągnął szczytu swojej kariery. Niemniej zadeklarował, że jest fanem Interu.

Autor: aniolbezserca